

# Walker, Angus

---

"The Reign of George III, 1760-1815", J. Steven Watson, Oxford 1960 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 52/4, 804-805

---

1961

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

J. Steven Watson, *The Reign of George III, 1760—1815*, Oxford 1960, s. XVIII, 638, 4 mapy.

Tom ten niemal zamyka serię „Oxford History of England“. Nie ukazał się jeszcze jedynie tom VI, dotyczący wieku XV, obecnie w druku. W założeniu redaktora, George Clarka, każdy z tomów stanowić ma aktualną i wyczerpującą syntezę pracy historyków okresu, którego dotyczy. Jak się to już uprzednio okazało, nieodłącznym grzechem całej serii jest — łatwa do przewidzenia — nuda. Usiłując wcisnąć w opisowy wykład ile tylko można było szczegółów, trudno nie stać się nudnym i nużącym. Steven Watson uniknął tego, a pisząc jeden z najobszerniejszych tomów serii potrafił przedstawić swą koncepcję okresu w formie czytelnej i dobrze skonstruowanej. Ponieważ „Oxford History of England“ ma być tylko syntezą opracowań, jej autorzy — z istotnym wyjątkiem Austina Poole („From Domesday Book to Magna Carta, 1087—1216“) — nie wykazują oryginalności. Książka omawiana również jest syntezą i niczym więcej, a historyk dobrze odczytany w literaturze okresu nie znajdzie w niej niczego dla siebie nowego.

Jednak dla studenta, nauczyciela i każdego badacza niespecjalisty podręcznik ten jest deszczem na pustyni. Powody wyjaśni rzut oka na bibliografię w nim zamieszczoną; ostatnią próbą właściwego ujęcia czasów Jerzego III była C. G. Robertsona „England under the Hanoverians“ (1911, 2. wyd. poprawione 1930), ta zaś z kolei była jedynie uproszczoną wersją monumentalnego dzieła W. E. H. Lecky „A History of England in the Eighteenth Century“ (1879—1890). Ale historia dopiero właściwie od tego czasu stała się na angielskich uniwersytetach jedną z podstawowych dyscyplin; pociągnęło to za sobą w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat przewrót w ujmowaniu tego okresu przez badaczy. Niemniej ktokolwiek pragnął śledzić spory dotyczące przebiegu i oceny wydarzeń ostatnich lat XVIII wieku, musiał obywać się bez jakiegokolwiek gruntowniejszej syntezy czy bibliografii. Zaś od początku stulecia istotny postęp zaznaczył się w historiografii okresu w dwóch zwłaszcza dziedzinach.

Po pierwsze, znacznie większą uwagę poświęcono odąd zagadnieniom gospodarczym jako czynnikowi sprawczemu w dziejach. Rzecz jasna, nie jest to zjawisko specyficzne dla okresu, którym zajmuje się recenzowana książka; historycy gospodarczy w Anglii zajmowali się wszystkim od średniowiecznego manoru poczynając, a na dziewiętnastowiecznych cyklach koniunkturalnych kończąc. Jednakże problemy gospodarcze ostatnich lat XVIII w. są szczególnie interesujące ze względu na to, że panowanie Jerzego III miało być świadkiem narodzin przewrotu przemysłowego.

Wiele dyskutowano na temat ścisłego datowania początków i rozrostu produkcji masowej; a niedawno toczył się długi spór dotyczący społecznych skutków uprzemysłowienia i urbanizacji. R. H. Tawney, Hammondowie i inni historycy lewicowi widzieli zawsze w przewrocie przemysłowym klęskę dla klas pracujących, podczas gdy pisarze jak Ashton czy Clapham utrzymywali, że ogólnie biorąc społeczeństwo odnosiło korzyść z wprowadzenia nowych metod produkcyjnych.

Autor do tych spraw spornych, podobnie jak do wszystkich innych, z którymi ma do czynienia, podchodzi bardzo ostrożnie. *Even the roughest dating* [przewrotu przemysłowego] — pisze — *cannot place its effective start before 1780*. Wszystkie materiały, które przytacza, zdają się wykazywać, że społeczne i kulturalne skutki przewrotu przemysłowego przed końcem badanego okresu były znikome, oraz że decydujący wpływ na społeczeństwo tych czasów wywarł wysiłek finansowy, gospodarczy i ideologiczny związany z wojnami przeciw Francji okresu Rewolucji i Napoleona.

Jest faktem, że obliczenia statystyczne albo nie istnieją, albo nie budzą zaufania i żaden historyk nie byłby w stanie uczynić więcej niż Steven Watson, który przy-

puszcza, że punkt szczytowy tzw. „rewolucji przemysłowej“ zarysowywano w nauce zbyt ostro, zaś jej wpływ datowano zbyt wcześnie.

Podobnie zbyt mało wiemy o położeniu klasy robotniczej, zaś Steven Watson podkreśla trudności, jakie nasuwa interpretacja dostępnych danych statystycznych. Uważa, że możliwe są jedynie najbardziej ostrożne uogólnienia, wskazując, że kategorie pracowników związanych bezpośrednio z mechanizacją uzyskiwały realny wzrost płac, podczas gdy ci, którzy trzymali się starych form produkcyjnych (tkacze przy krosnach ręcznych są tu klasycznym przykładem) tracili bardzo znacznie.

Owo nowe podejście do problemu przemian gospodarczych, nacisk na metody empiryczne przy studiowaniu rozmaitych grup społecznych, wreszcie metoda rozładowywania kontrowersji naukowych za pomocą obfitego materiału faktycznego — wszystko to nie jest obce współczesnej historiografii angielskiej. Odpowiednikiem zaś tego jest dzieło jednego z najznakomitszych historyków angielskich bieżącego stulecia — Lewisa Namiera.

Książka Watsona zawiera pierwszy obszerny przegląd zagadnień politycznych Anglii XVIII w., który bierze pod uwagę osiągnięcia naukowe tego uczonego, i jest zarazem pierwszą syntezą, która posługuje się jego metodami badawczymi. Whigów widziano zawsze jako liberalnych bohaterów XVIII stulecia: toczyć mieli oni sprawiedliwą walkę z Torysami, wspierającymi Jerzego III w jego usiłowaniach przywrócenia władzy autokratycznej, ograniczanej dotąd przez parlament bez oporu ze strony jego poprzodników na tronie. Książka Lewisa Namiera „The Structure of Politics at the Accession of George III“ (1929) podkopała wszystkie te tradycyjne ujęcia. Odrzucił on etykiety partyjne jako nie wystarczające dla wyjaśnienia działalności polityków za Jerzego III. Wykazał, że używanie wyrazu *party* z jego dziełnastowiecznymi skojarzeniami dla określenia luźnych ugrupowań członków parlamentu wprowadza w błąd. Przedstawił wreszcie, że wyrazy *Whig* i *Tory* odnosiły się raczej do osobistych i tradycyjnych koneksji niż do różnic ideologicznych między w istocie odrębnymi grupami tej samej rządzącej klasy. Lewis Namier udowodnił wreszcie, że uwarunkowanie posunięć politycznych w wieku XVIII staje się zrozumiałe dopiero w świetle drobiazgowej znajomości zaplecza społecznego i osobistych powiązań każdego z osobna pośta do parlamentu. Wprowadził on socjologię do zespołu metod badawczych historii politycznej, a rezultaty tego posunięcia wykroczyły daleko poza okres historyczny, który osobiście badał.

Koncepcja Namiera i rezultaty szczegółowych badań jego kontynuatorów i naśladowców podsumowuje Watson, ujmując to, co uważano kiedyś za starcie zasad ustrojowych — jako spory między ludźmi, którymi kierowały często zgola przyziemne pobudki.

Książka niemal nie budzi zastrzeżeń. Można nie podzielać zdania autora na temat stosunku między rozwojem kulturalnym a przemianami gospodarczymi (uważa on np. — jak to czyniono dawniej i błędnie — Blake'a za poetę przewrotu przemysłowego), ale są to sprawy drobne w skali książki, która z pewnością zostanie uznana za jeden z najlepszych tomów swej serii.

Angus Walker

Chilton Williamson, *American Suffrage from Property to Democracy, 1760—1860*, Princeton University Press, 1960, s. X, 306.

Problematyka przemian demokratycznych w świecie nowoczesnym posiada — nawet w odniesieniu do tych krajów, w których przemiany te rozpoczęły się najwcześniej i miały intensywny charakter — wiele białych plam i obszarów dogłębnie